

Pismo Studentów

WUJ

Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

MIESIĘCZNIK NR 6 (245) • ROK XX • KWIECIEŃ 2016 • ISSN 1429-995X

WWW.ISSUU.COM/PISMOWUJ • ROZDAWANY BEZPŁATNIE

Zostań wolontariuszem

– str. 11

Znamy program juwenaliów

– str. 2

Oddając krew, ratujesz życie

– str. 2



Dominika Zych i Anna Kopeć,
studentki UJ, odnoszą sukcesy
w modelingu – str. 12

29 zespołów na czterech scenach

Znamy pierwszych gości juvenaliów

W tym roku Juwenalia Krakowskie przypadną na dni 10–15 maja. Jak co roku czeka nas mnóstwo świetnych koncertów, wieczorów stand-upu oraz tradycyjne wybory najmilszej studentki i super studenta.

(Czechy) oraz Tom James (Wielka Brytania). Wszystkie zespoły będącie można usłyszeć 11 maja przed klubem Żaczek. Jednocześnie w Klubie Studio odbę-

Następnego dnia studenci będą mieli szansę wziąć udział w tradycyjnym Korowodzie. W planie jak co roku jest prezentacja krakowskich uczelni oraz przekazanie kluczy do bram miasta. Wieczorem z kolei będzie można bawić się przy dźwiękach Archibald, Indios Bravos i Pidżama Porno.

Jedną z ostatnich atrakcji tegorocznych juvenaliów będzie drugi Juwenaliowy Wieczór Stand-up w Klubie Studio oraz koncerty formacji Wiewiórka na drzewie, Kabanos i Jelonk. Imprezę 15 maja zamknie koncert The Crossheads, Wasabi i T. Love. Więcej informacji znajdziecie na stronie www.facebook.com/JuwenaliaKrakowskie. Do zobaczenia w maju!

ALEKSANDRA ZABAGŁO



Podczas juvenaliów zagra także Pidżama Porno. Na zdjęciu Krzysztof „Grabaz” Grabowski, lider kapeli.

W ciągu tych kilku dni na czterech scenach zagra łącznie 29 zespołów. Już pierwszego dnia w Klubie Studio tuż po wyborach super studenta wystąpi Mela Koteluk. W tym samym czasie fani reggae znajdą coś dla siebie przed Żaczkiem. Pojawią się tam m.in. zespół Junior Stress & Sun El Band.

Nie zawiadą także Juwenaliowi Niepokorni. Polską scenę muzyczną będą reprezentować Natalia Przybysz, KAMP! i Henry David's Gun. Z zagranicznych gości pojawiają się The Drain

dzisie Juwenaliowy Wieczór Stand-up Comedy z udziałem Rafała Rutkowskiego oraz Darka Gadowskiego. Imprezę poprowadzi Katarzyna Piasecka.

12 maja będzie miał miejsce Wielki Juwenaliowy Koncert Plenerowy. Na razie wiadomo, że dla krakowskich studentów zagra Kult i Happysad. Czekamy z niecierpliwością na ogłoszenie pozostałych trzech wykonawców. Na zwolenników innych dźwięków będzie czekał przed Żaczkiem donGURALesko.

Oddaj krew

Krakowska Wampiriada

Jeśli do tej pory nie mieliście szansy zostać krwiodawcą, teraz możecie to zmienić. W Krakowie istnieje wiele punktów, w których oddaje się krew. Jednak gdyby to była nie wystarczająca zachęta, mamy dla Was propozycję nie do odrzucenia: już 12 maja w Krakowie będzie miała miejsce Wampiriada.

Akcja przeprowadzana jest od szesnastu lat dzięki współpracy żaków na terenie całej Polski. Przygotowaniem przedsięwzięcia zajmuje się Niezależne Zrzeszenie Studentów. Członkowie organizacji przy współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa koordynują wydarzenia, podczas których zainteresowani mają możliwość oddać krew w wyspecjalizowanych krwiobusach.

Po raz pierwszy akcja została zorganizowana w 2000 roku przez Przemysława Miłonia na Politechnice Krakowskiej. Z czasem przybywało zainteresowanych, dzięki czemu postanowiono kontynuować nowo powstałą

inicjatywę. Dziś Wampiriada odbywa się regularnie przynajmniej dwa razy do roku na terenie większych ośrodków akademickich w całej Polsce.

Często nie jesteśmy świadomi jak wiele możemy zrobić dla drugiego człowieka oddając własną krew. Każdego dnia szpitale wykorzystują swoje zapasy podczas trudnych zabiegów. Nie musimy zadawać sobie pytania, co się stanie kiedy zabraknie honorowych dawców. Odpowiedź jest oczywista.

Główny cel przedsięwzięcia to pokazanie innym, że warto pomagać. Organizatorom zależy również na angażowaniu tych, którzy nie mogą oddać krwi, ale wspierają przedsięwzięcie. Choć tego ty-



Najbliższa Wampiriada na Uniwersytecie Jagiellońskim odbędzie się 12 maja.

pu inicjatywy w ostatnim czasie cieszą się coraz większym zainteresowaniem, twórcy Wampiriady pragną nieustannie promować szeroko pojętą ideę dobroczynności i zdrowego trybu życia.

Nie będąc krwiodawcą trudno zrozumieć ludzi dobrowolnie i regularnie wyrażających chęć wspierania tego typu inicjatywy. Według jednego z honorowych dawców:

„Warto oddawać krew. Świadomość niesienia pomocy tym, którzy tego potrzebują, jest silniejsza od strachu przed igłą. Kiedyś mogę znaleźć się w trudnej sytuacji, a wtedy moja krew do mnie wróci”. Pamiętajmy o tym, kiedy przed naszym uniwersyteciem pojawia się krwiobus.

PAULINA MAŁOTA



PRZYCHODNIA
DLA STUDENTÓW

BEZPŁATNIE W RAMACH

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Szybki dostęp do lekarzy, doświadczony personel
i przyjazna atmosfera

– tylko 5 minut od Miasteczka Studenckiego!

- Lekarz pierwszego kontaktu
- Pulmonolog
- Pediatria
- Centrum Psychoterapii
- Punkt pobrań i szczepień
- DDA



SNZOZ UNIMED Sp. z o.o.

ul. Młodej Polski 7, 30-131 Kraków

www.unimed-nzoz.pl

tel: (12) 415 81 12; (12) 307 11 58

rejestracja@unimed-nzoz.pl

Pismo Studentów

WUJ

Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

Szukamy dziennikarzy, rysowników i fotografów

Publikuj w „WUJ-u”!!!

Redakcja „Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego” poszukuje młodych dziennikarzy chętnych do współpracy. Szukamy osób piszących, fotografujących oraz rysowników. Jesteśmy otwarci na tych, którzy mają swoje pomysły na teksty, ale pomożemy też znaleźć temat. Zapraszamy do współtworzenia pisma wydawanego od 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem e-mail: wuj.redakcja@gmail.com. Do zobaczenia w redakcji!



Pismo Studentów „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego”.

Redakcja: ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków Wydawca: Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”

e-mail: wuj.redakcja@gmail.com strona internetowa: www.issuu.com/pismowuj (jesteśmy też na Facebooku)

Redaktor naczelny: Bartek Borowicz **Zespół:** Katarzyna Dam (rysunki), Milena Dziedzic, Aleksandra Faliszek, Dominika Gil, Justyna Kierat (rysunki), Ewa Klewar, Lucjan Kos (foto), Paulina Kozłowska (foto), Sylwia Maj (foto), Jakub Marciniak (rysunki), Ewelina Miętoła (zdjęcia), Martyna Olasz, Kajetan Owczarek, Joanna Pawlik, Magdalena Pawłowska, Angelika Pitoń, Judyta Pogonowicz, Magdalena Pulikowska, Alicja Rapacz (rysunki), Dorota Sak (rysunki), Martyna Słowik, Hanna Sokółska (foto), Jessica Swoboda, Alicja Szyrszeń, Agata Tondera (foto), Mateusz Wawrzynowicz, Marcin, Więckowski, Ola Zabagło, Marta Zabłocka i Magda Zarzycka.

Korekta: Ewa Kluba **Okladka:** Jan Zych **Redakcja techniczna:** Karolina Korbut

Nakład: 2500 egzemplarzy **Reklama:** wuj_reklama@op.pl

Numer zamknięto: 29 marca 2016 **Druk:** Beltrani

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmian tytułów i słów tytułów.

Wokalny sukces Słowianek



Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Jagiellońskiego „Słowianki” zajął pierwsze miejsce na XXV Myślenickim Festiwalu Pieśni Chóralnej Kołody i Pastorałki, który odbył się 30 stycznia w Myślenicach. Organizatorem festiwalu był Myślenicki Ośrodek Kultury i Sportu. „Słowianki” występowały w kategorii chóry mieszane a capella, pod batutą chórmistrza Anity Pyrek. Warto zauważyć, że był to pierwszy konkurs wokalny, w którym zespół brał udział, na dodatek z ogromnym powodzeniem. Formacja corocznie bierze udział w kilkudziesięciu konkursach i festiwalach godnie reprezentując naszą Alma Mater i stale odnosząc sukcesy. Kandydatów, którzy są chętni dołączyć do zespołu i wspólnie tworzyć piękną historię, odsyłamy do strony internetowej „Słowianek” www.slowianki.uj.edu.pl, gdzie należy wypełnić odpowiedni formularz zgłoszeniowy.

DOMINIKA POLAK

W 80 lat dookoła wszechświata



Złoty medal „Plus ratio quam vis” z rąk rektora UJ prof. Wojciecha Nowaka oraz prorektora UJ prof. Stanisława Kistryna otrzymał ks. prof. Michał Heller. Uroczystość odbyła się w 80 urodziny wybitnego filozofa i kosmologa – 12 marca w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie. Benefis odbył się pod hasłem „W osiemdziesiąt lat dookoła wszechświata”. Oprócz życzeń ks. prof. Michał Heller wysłuchał także adresowanych do niego, tajemniczo „odnalezionych” tekstów m.in. Platona, Tomasza z Akwinu i Izaaka Newtona oraz filozofów ze szkoły filozoficznej Józefa Tischnera. Od środowiska „Tygodnika Powszechnego”, Centrum Kopernika i wydawnictwa Znak jubilat odebrał swoją nowo wydaną książkę „Wierzę, żeby rozumieć” i dodatek do „Tygodnika Powszechnego”, noszący tytuł „W 80 lat dookoła wszechświata”. Książd Michał Heller jest wybitnym kosmologiem, matematykiem, filozofem i teologiem, autorem 90 książek i ok. 800 prac naukowych. Jest pierwszym Polakiem uhonorowanym Nagrodą Templetona, nazywaną „teologicznym Noblem”, przyznawaną za niwelowanie mostów między religią a nauką. Nagrodę – 1,6 mln dolarów, przeznaczył na utworzenie Centrum Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie. Celem jednostki, która jest wspólną inicjatywą Uniwersytetu Jagiellońskiego i Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, są badania dotyczące relacji między nauką, filozofią i religią.

JUDYTA POGONOWICZ, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Wieści z uczelni

Studia z przyszłością

Fundacja Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego przyznaje akredytację „Studia z Przyszłością” kierunkom I i II stopnia, jednolitym magisterskim oraz studiom podyplomowym. Główne kryteria to: nowoczesny i innowacyjny program kształcenia, odpowiadający na potrzeby rynku pracy oraz zgodny z oczekiwaniami społeczno-gospodarczymi. W komisji zasiadają naukowcy specjalizujący się w ocenie jakości kształcenia i zarządzaniu w szkolnictwie wyższym oraz pracodawcy. Podczas tegorocznej gali w Pałacu Tyszkiewiczów-Potockich na Uniwersytecie Warszawskim wyróżniono cztery kierunki z naszego uniwersytetu. Na Wydziale Filologicznym – psychologia (jednolite magisterskie), performatyka przedstawień na Wydziale Polonistyki (studia II stopnia), studia azjatyckie (I i II stopień) na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych oraz kierunek e-gospodarka przestrzenna (studia II stopnia) na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi.



JUDYTA POGONOWICZ, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Najlepsi z najlepszych



Projekt Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Najlepsi z najlepszych” to konkurs, dzięki któremu młodzi naukowcy otrzymują dofinansowanie na udział w rywalizacji w międzynarodowych zawodach i konkursach. Zdobyte środki są przeznaczane na koszty wyjazdów, prowadzenie badań, zakup aparatury naukowo-badawczej,

odczynników i innych materiałów. W tym roku dofinansowanie otrzymały cztery projekty z UJ. Pierwszy z nich to projekt Mateusza Hołdy z Wydziału Lekarskiego CM UJ realizowany pod kierunkiem dr Wiesławy Klimek-Piotrowskiej „Kieszonka przegrodowa (sep tal pouch) – nowy gracz na scenie udaru niedokrwienne”. Kwota przyznana na projekt to 100 tys. zł. Tę samą kwotę otrzymał projekt „Opracowanie i optymalizacja testów biochemicznych in vitro służących określeniu aktywności enzymatycznej wybranych białek biorących udział w regulacji szlaki glikolitycznego w Streptococcus mutans w biofilmach mieszanych”, który przygotowała studentka Wydziału Farmaceutycznego CM UJ Paulina Vyhouskaya pod kierunkiem dr Wirginii Krzyściak. Wsparcie finansowe otrzymały również projekty: „Programiści Przyszłości” (169 295,05 zł) oraz „Przygotowanie trójkątnej Uniwiersytetu Jagiellońskiego do udziału w 23 edycji konkursu z międzynarodowego arbitrażu handlowego Willem C. Vis International Commercial Arbitration Moot” (8 586 zł).

JUDYTA POGONOWICZ, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Polska w CERIC

Starania Polski o uzyskanie statusu pełnoprawnego członka CERIC-ERIC trwały kilka lat. Formalny wniosek o przyjęcie do konsorcjum Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wystosowało w styczniu. 29 lutego Polska stała się oficjalnym członkiem. Decyzją polskiego rządu w elitarnym gronie urzędów badawczych znalazł się synchrotron uruchamiany w Narodowym Centrum Promieniowania Synchrotronowego SOLARIS. Narodowe Centrum Promieniowania Synchrotronowego działa przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Znajdujący się w nim synchrotron to pierwsze i jedyne tego typu urządzenie badawcze w Europie Środkowo-Wschodniej. Co to za wynalazek – zapytacie. Synchrotron to źródło wyjątkowego światła, dzięki któremu naukowcy na całym świecie od lat dokonują przełomowych odkryć w wielu dziedzinach nauki – od fizyki, chemii i medycyny po archeologię i historię sztuki. Konsorcjum

CERIC działa przy Komisji Europejskiej. Pełnoprawnymi członkami organizacji były dotychczas: Austria, Czechy, Włochy, Rumunia, Serbia i Słowenia. Status obserwatorów posiadają Chorwacja i Węgry. Każdy kraj członkowski udostępnia na potrzeby konsorcjum jedno urządzenie badawcze. Musi to być infrastruktura, w której przeprowadza się badania technikami wykorzystujący-

mi fotony, elektrony, neutrony lub jony, czyli służąca takim dziedzinom jak inżynieria materiałowa czy nanotechnologia. Wszystkie wytypowane laboratoria i ośrodki badawcze są sprawdzane i oceniane przez międzynarodowy zespół ekspertów. Naukowcy mogą korzystać z infrastruktury CERIC-ERIC bezpłatnie.

JUDYTA POGONOWICZ, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Prestiżowe spotkanie z noblistami

Dr Mateusz Łącki z Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ w czerwcu weźmie udział w prestiżowym spotkaniu z 30 noblistami oraz kilkuset młodymi naukowcami z całego świata. Odbędzie się to w Lindau. Na spotkaniu będą obecni m.in. Takaaki Kajita z Japonii i Arthur B. McDonald z USA, którzy otrzymali Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki za odkrycie oscylacji neutrin. Uczestnicy na forum ogólnym będą mogli zaprezentować swoje własne badania. Tematem przewodnim tegorocznej konferencji jest fizyka cząstek elementarnych. Dr Mateusz Łącki jest stypendystą programu START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i to właśnie z ramienia tej organizacji będzie reprezentował Polskę na spotkaniu w niemieckim Lindau. Razem z nim pojadą Tomasz Smoleński z Uniwersytetu Warszawskiego, Michał Oszmaniec i dr Łukasz Rudnicki z Centrum Fizyki Teoretycznej PAN.

JOANNA SARNAT, WWW.UJ.EDU.PL

Nowe projekty Wydziału FAIS

Wydział Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ wspomoże małopolskich przedsiębiorców. Zrealizuje on dwa z trzech projektów zwycięskich firm, które otrzymały bezzwrotne dotacje na realizację nowatorskich inicjatyw. FAIS zajmie się wdrożeniem nowoczesnych rozwiązań scenicznych oraz aplikacji dla branż architektonicznej oraz reklamowej. Beneficjentami bonów na innowacje mogą być mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwa, które prowadzą działalność w Małopolsce. Realizowane projekty muszą opierać się na współpracy z sektorem naukowo-badawczym oraz proin-



nowacyjnym otoczeniem biznesu, w tym np. laboratoriami, uczelniami technicznymi lub parkami technologicznymi. Łączne dofinansowanie obu projektów wyniesie 106 tys. zł. Więcej informacji o inicjatywie można znaleźć na stronie www.uj.edu.pl.

JOANNA SARNAT

Mistrzowie polszczyzny

Znaczącą rolę w promowaniu piękna języka polskiego można przypisać Wydziałowi Polonistyki UJ,

JOANNA WIĘCKOWSKA, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Mądra Książka

Popularyzacja nauki wśród młodzieży i dzieci to jedna z misji naszego uniwersytetu. Wśród wydawnictw

20 mln złotych dla Collegium Medicum UJ



W ramach projektu „Dydaktyka, Innowacja, Rozwój. Podniesienie jakości kształcenia poprzez rozwój innowacyjnej edukacji” CM UJ do stanie ponad 20 mln zł wsparcia. Program współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Ma na celu podniesienie jakości kształcenia na uczelniach medycznych. Dzięki wsparciu finansowemu możliwe będzie utworzenie m.in. Centrum Innowacyjnej Edukacji Medycznej (CIEM) UJ CM. W ramach programu planuje się również wprowadzenie innowacyjnych sposobów kształcenia – opartych na wykorzystaniu symulacji medycznej. Tym samym CM UJ wdroży metody edukacyjne preferowane w innych krajach UE. Umowę o dofinansowanie zawarto z Ministerstwem Zdrowia 8 marca. Podpisy pod nią złożyli: prof. Maciej Małecki, pełnomocnik Rektora UJ ds. nauki i rozwoju w Collegium Medicum oraz Marcin Jędrzychowski, zastępca Kwestora UJ ds. CM. Ministerstwo Zdrowia reprezentował Michał Krępowicz, dyrektor Departamentu Funduszy Europejskich.

JOANNA SARNAT, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Kołu Naukowemu Językoznawców Studentów UJ oraz Towarzystwu Miłośników Języka Polskiego, które zorganizowały w tym roku drugą edycję Dyktanda Krakowskiego. Tekst, z którym zmagali się uczestnicy zgromadzeni w auli Auditorium Maximum UJ, nosił tytuł „Nie całkiem próżne żale słynnej damy”. Odczytali go dr hab. Mirosława Mycawka, autorka oraz Adrian Ochalik, rzecznik prasowy UJ. Tegorocznym zwycięzcą dyktanda i nowym Krakowskim Mistrzem Ortografii został Aleksander Meresiński, który w skomplikowanym tekście popełnił jedynie 2 błędy. Drugie i trzecie miejsce zdobyli odpowiednio Marek Szopa oraz Michał Gniazdowski. Dyplomy i nagrody zwycięzcom wręczył prof. Wojciech Nowak, rektor UJ, prof. Jacek Majchrowski, prezydent miasta Krakowa i prof. Renata Przybylska, dziekan Wydziału Polonistyki UJ.

JOANNA WIĘCKOWSKA, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Huczne urodziny

Z okazji 80-tych urodzin historyka profesora Jakuba Małkiewicza 4 marca w sali im. Karola i Karoliny Lanckorońskich Collegium Iuridicum w Instytucie Historii Sztuki UJ zorganizowano spotkanie, podczas którego wręczono jubilatowi medal „Plus ratio quam vis” (łac. „Więcej znaczy rozum niż siła”). Uroczystość poprzedziła premiera książki „Collegium Iuridicum”, w której przybliżona została historia budynku i losy osób z nim związanych. Medal wręczył profesorowi Jakubowi Małkiewiczowi prof. Wojciech Nowak, rektor UJ. Towarzyszyli mu prof. Jan Świąch, dziekan Wydziału Historycznego oraz prof. Stanisław Kistryn, prorektor UJ ds. badań naukowych i funduszy strukturalnych. Przebrani w kostiumy przyjaciele profesora Małkiewicza utworzyli żywy obraz naśladujący „Apoteozę Ludwika XIV” autorstwa Charlesa Le Bruna, który zatytułowali „Apoteozą prof. Małkiewicza”. Spotkanie zakończył występ Chóru Akademickiego UJ Camera-ta Jagellonica.

KAJETAN OWCZAREK, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Sukces Słowianek



Podczas XV Ogólnopolskiego Konkursu Tańców Polskich „O pierścieniu Księżnej Izabeli” nasi tancerze z Zespołu Pieśni i Tańca UJ „Słowianki” dali nam powód do dumy. Para Anna Woźniak – Kamil Hydzik w kategorii VI A zajęła I miejsce, jak i dostała dyplom za zajęcie I miejsca w rankingu za 2015 rok w kategorii VI. Pary Zuzanna Ciał – Viktor Slobodyanyk oraz Marta Nawrocka i Bogusław Loza w kategorii V D zajęły kolejno I i II miejsce. Nie można również zapomnieć o parze Paulina Grabowska – Krystian Krużel, która otrzymała awans do kategorii V C. Na koniec cały ZPIT UJ został uhonorowany tytułem Najlepszego Zespołu w kategorii VI za 2015 rok. Konkurs odbył się w Puławach w dniach 4–6 marca. Zespół „Słowianki” istnieje od 1959 roku. Ma na celu popularyzację polskiej kultury narodowej, jak i kultury ludowej innych krajów słowiańskich.

KAROLINA WALATEK

Nagrody im. ks. Stanisława Musiała



Dzień przed 12 rocznicą śmierci ks. Stanisława Musiała po raz ósmy wręczono nagrody jego imienia. Wyróżnienia trafiły do prof. Jana Małeckiego, za twórczość poświęconą kulturze i historii społeczności żydowskiej w Polsce, oraz do prof. Aleksandra Skotnickiego – za działalność na rzecz dialogu polsko-żydowskiego i pielęgnowanie pamięci o żydowskich mieszkańcach Krakowa.

Podczas uroczystości, która odbyła się 4 marca w Urzędzie Miasta Krakowa, nagrodę przyznano również pośmiertnie Joannie Brań-

skiej, zmarłej w zeszły roku historyczce zajmującej się judaikami w Bibliotece Narodowej. Badaczkę uhonorowano za pielęgnowanie pamięci o polskich Żydach i ich kulturze oraz za pracę na rzecz dialogu chrześcijańsko-żydowskiego i polsko-żydowskiego.

Nagrodę ustanowił w 2008 roku krakowski Klub Chrześcijań i Żydów „Przymierze”. Kapitułę konkursu przewodniczy prof. Wojciech Nowak, rektor UJ.

KAJETAN OWCZAREK,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Holendrzy wspierają UJ



**AKADEMICKI
INKUBATOR
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI UJ**

Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości Uniwersytetu Jagiellońskiego został w lutym zaproszony do

udziału w projekcie realizowanym przez holenderski Instytut Edukacyjny De Baak. Grupa menadżerów z Niderlandów przyjechała do Krakowa na tygodniową wizytę, która rozpoczęła się 7 marca. Poznanie miasta o dużym znaczeniu dla naszej części Europy miało im pomóc lepiej zrozumieć mentalność innych mieszkańców kontynentu. Poza zwiedzaniem Krakowa oraz obserwacją polskiego podejścia do pracy i życia uczestnicy wycieczki połączyli siły przy realizacji wspólnego projektu o znaczeniu społecznym. – Nie codziennie grupa zagranicznych ekspertów oferuje swoją pomoc i wiedzę, dlatego jesteśmy bardzo entuzjastycznie nastawieni do tej wizyty. W końcu reprezentujemy krakowską scenę biznesową, przedsiębiorczość akademicką na najstarszej uczelni w Polsce – poinformował AIP UJ na swojej stronie internetowej.

KAJETAN OWCZAREK

Sukces piłkarz AZS UJ

Reprezentacja Uniwersytetu Jagiellońskiego w futsalu wywalczyła wicemistrzostwo Polski podczas fi-

natu ekstraklasy kobiet, który odbył się pod koniec lutego w Poznaniu.

Ekipa AZS UJ pokonała w półfinale zespół Gol Częstochowa i weszła do finału, gdzie zmierzyła się z drużyną Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Niestety reprezentacja poznańskiej uczelni okazała się lepsza i przerwała dwuletnią dominację naszego zespołu. UAM Poznań przejął od AZS UJ tytuł futsalowego mistrza kraju, zarówno w Ekstralidze, jak i w Akademickich Mistrzostwach Polski.

Po finale odbyła się ceremonia nagrodzenia wszystkich czterech uczestników rozgrywanego po raz pierwszy Finału Four Ekstraligi. Karolina Klabis z Krakowa została wybrana najlepszą bramkarką. Tytuł najlepszej zawodniczki otrzymała Monika Marczak z AZS UAM Poznań, królową strzelczyń całego sezonu została z kolei Ilona Sotor z Głogówka.

KAJETAN OWCZAREK



Nowy kierunek studiów

Przekładoznawstwo literacko-kulturowe

W otaczającej nas rzeczywistości powstaje coraz więcej informacji. Ponieważ żyjemy w globalnej wiosce chcemy, aby dotarły one do jak największej liczby osób. Jednak brakuje wykwalifikowanych ludzi zdolnych do właściwego tłumaczenia tekstu na języki obce. UJ wychodzi naprzeciw wymaganiom rynku pracy, otwierając nowatorskie studia drugiego stopnia.

Na Wydziale Polonistyki powstał nowy program studiów magisterskich – przekładoznawstwo literacko-kulturowe. Zajęcia będą realizowane od roku akademickiego 2016/2017 we współpracy z Wydziałem Filologicznym. Program będzie oferował zajęcia praktyczne i zapewniał kształcenie polonistyczne oraz przekładoznawcze. Uczniowie będą mogli również uczestniczyć w kursach języka i kultury wybranej filologii obcej. Studia te są przeznaczone dla osób, które interesują się literaturą światową oraz praktyką

i teorią tłumaczenia. Mile widziani są zarówno młodzi tłumacze, jak i studenci, którzy pragną sprawdzić się w dziedzinie przekładu. Aby móc aplikować trzeba być absolwentem studiów humanistycznych co najmniej pierwszego stopnia (szczególnie mile widziani są absolwenci kierunków polonistycznych i neofilologicznych). Konieczne jest posiadanie udokumentowanej znajomości języka obcego (angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego lub węgierskiego) na poziomie nie mniejszym niż B2+. Nabór na nowy rok akademicki już się rozpoczął.

KAROLINA WALATEK, ŹRÓDŁO:
WWW.UJ.EDU.PL



Studia te są przeznaczone dla osób, które interesują się literaturą światową oraz praktyką i teorią tłumaczenia.

Fotoreportaż

Dzień Otwarty na Uniwersytecie Jagiellońskim



18 marca 2016, Auditorium Maximum

Organizatorami inicjatywy był Dział Promocji i Informacji UJ we współpracy z wydziałami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Akcję wsparł Samorząd Studentów UJ oraz Stowarzyszenie All In UJ.

ZDJĘCIA: AGATA TONDERA

KWIECIEŃ

W ŻĄCZKU

2.04 LATIN NIGHT

9.04 FRONT FABRIK FESTIVAL

16.04 ALOHA FROM HAWAII

23.04 GREAT GATSBY PARTY

24.04 BLUESOWY BEFORE Z **CHEAP TOBACCO**
+ JAM SESSION!

27.04 LATAJĄCE TALERZE
+ FINAŁ ROKU KARAOKE!

WARSZTATY TANECZNE

(BILETY I KARNETY DOSTĘPNE W KLUBIE)

PONIEDZIAŁKI

18:30 SALSA GR. PODSTAWOWA

20:00 KIZOMBA GR. PODSTAWOWA

WTORKI

19:30 LADY LATINO

ŚRODY

18:30 SALSA GR. ŚREDNIOZAAWANSOWANA

20:00 KIZOMBA GR. ŚREDNIOZAAWANSOWANA

KARAOKE Z NAGRODAMI

ŚRODY 20:00 WSTĘP WOLNY

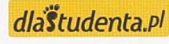
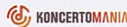
KLUB STUDENCKI ŻĄCZEK / ALEJA 3 MAJA 5 / WWW.KLUBZĄCZEK.PL



PATRONI MEDIALNI



Kulturatka.pl



PARTNERZY



ZGŁOSZENIE DO PRACY W JEDNYM Z WYBRANYCH OBIEKTÓW
ZARZADZANYCH PRZEZ FUNDACJĘ „BRATNIAK” (dotyczy tylko studentów)

DANE OSOBOWE:

NAZWISKO IMIĘ:
DATA URODZENIA
ADRES ZAMIESZKANIA TYMCZASOWY:
ADRES ZAMIESZKANIA STAŁY:
TELEFON KONTAKTOWY:
E-MAIL:
UCZELNIA:
KIERUNEK STUDIÓW:
ROK:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji.

czytelny podpis

CHCĘ PODJĄĆ PRACĘ W OKRESIE:

Od:

Do:

W okresie zatrudnienia chcę mieszkać w akademiku:*

tak

nie

RODZAJ PRACY, KTÓRĄ JESTEM ZAINTERESOWANY*

RECEPCJA

SPRZĄTANIE

OCHRONA

KAWIARNIA

PREFEROWANE MIEJSCE ZATRUDNIENIA:

PIAST

ŻACZEK

NAWOJKA

BYDGOSKA

DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE:

rodzaj wykonywanej pracy

zakres obowiązków

okres zatrudnienia

UKOŃCZONE KURSY I SZKOLENIA:

rodzaj

data odbycia kursu

certyfikat

KURS PIERWSZEJ POMOCY

KURS BEZPIECZEŃSTWA OSOBISTEGO I SAMOOBRONY

inne

ZNAJOMOŚĆ JĘZYKÓW OBCYCH*

ANGIELSKI

Nie znam ☐

Komunikatywnie ☐

dobrze ☐

B. dobrze (FCE) ☐

Biegłe (ADVANCED) ☐

NIEMIECKI

Nie znam ☐

Komunikatywnie ☐

dobrze ☐

B. dobrze ☐

Biegłe ☐

FRANCUSKI

Nie znam ☐

Komunikatywnie ☐

dobrze ☐

B. dobrze ☐

Biegłe ☐

ROSYSKI

Nie znam ☐

Komunikatywnie ☐

dobrze ☐

B. dobrze ☐

Biegłe ☐

INNY

Nie znam ☐

Komunikatywnie ☐

dobrze ☐

B. dobrze ☐

Biegłe ☐

* zaznaczyć właściwe

OCZEKIWANE WYNAGRODZENIE:

kwota netto (wypłacana "na rękę")

- Aplikacje należy złożyć w Biurze Pośrednictwa Pracy i Kwater (D.S. Żaczek, al. 3 Maja 5) w terminie do **29 kwietnia 2016 r.** lub wysłać na adres biuro@bratniak.krakow.pl
- Do aplikacji należy dołączyć zdjęcie
- Prosimy o niedołączanie CV oraz listów motywacyjnych
- Pracodawca zastrzega sobie prawo skontaktowania się tylko z wybranymi osobami w celu zaproszenia na rozmowy kwalifikacyjne
- Aplikacje oraz zdjęcia nie będą zwracane

Z Włoch do Polski

Najpopularniejszy student zagraniczny z UJ

Tytuł Najpopularniejszego Studenta Zagranicznego w Polsce otrzymał, w ramach konkursu Interstudent 2015, Francesco Gubinelli, uczący się na Wydziale Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii na UJ.

Został on wybrany w internetowym głosowaniu, zdobywając 10538 głosów, prawie 3 tysiące więcej od kandydata z drugim najwyższym wynikiem. Francesco pochodzi z Włoch. Do Polski przyjechał w 2011 roku, aby uczyć się jako student w ramach programu Erasmus, w Instytucie Psychologii Stosowanej na UJ. Kiedy skończył studia I stopnia zdecydował dalej się kształcić na Uniwersytecie Jagiellońskim, na kierunku Molecular Biotechnology. Tak skomentował swoje zwycięstwo i otrzymany tytuł: – Trudno opisać, jak się teraz czuję, na pewno jestem bardzo zadowolony. Jednocześnie nagroda ta jest dla mnie wielką zachętą, żeby ciężiej pracować, z determinacją dążąc do realizacji nowych, inspirujących celów. Uważam też, że nagrodzony został nie tylko Francesco Gubinelli, ale także wszyscy studenci zagraniczni Uniwersytetu

Jagiellońskiego, nasz zakład, wydział, uczelnia oraz wszyscy, którzy we mnie wierzyli – dodał Francesco.

Pozostali laureaci, w kategoriach: studia licencjackie, studia magisterskie i studia doktoranckie zostali wybrani przez kapitułę konkursu. Każdy z nominowanych studentów musiał wykazać się wyjątkową aktywnością w życiu akademickim. Wyniki zostały ogłoszone na gali konkursu w Gdańsku, podczas konferencji „Studenci Zagraniczni w Polsce 2015”, która została zorganizowana przez Fundację Perspektywy, Gdański Uniwersytet Medyczny, Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz Miasto Gdańsk, 21 stycznia.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Francesco pochodzi z Włoch. Do Polski przyjechał w 2011 roku, aby uczyć się jako student w ramach programu Erasmus, w Instytucie Psychologii Stosowanej na UJ. Kiedy skończył studia I stopnia zdecydował dalej się kształcić na Uniwersytecie Jagiellońskim, na kierunku Molecular Biotechnology.

W majowym numerze „WUJ-a”:

Ciekawa pasja studentów. Rekonstrukcja – albo dobra, albo żadna

Przez Kraków maszerują zwarte szeregi wojska, orkiestra gra wojenne marsze, weterani płaczą ze wzruszenia. To typowy obrazek z obchodów każdego święta narodowego w naszym mieście. Ale żeby był pełny, trzeba dodać do niego jeszcze jeden ważny szczegół: młodych mężczyzn w historycznych mundurach z replikami broni na ramieniu. To rekonstruktorzy, którzy od dobrych kilku lat są nieodłącznym elementem każdej patriotycznej imprezy w kraju. O inicjatywie pisze Marcin Więckowski.

Podróże studentów UJ. Malediwy – zgiełk Male i rajskie diwy

Turkusowa woda, tętniące życiem miasto i rajskie pustkowia. Malediwy mają wiele twarzy, których nie sposób dostrzec odwiedzając tylko jedną z 1200 wysp. Już lądowanie samolotem na pasie, który zaczyna się zaraz za brzegiem wyspy i kończy tuż przed spadkiem do oceanu dostarcza wielu wrażeń. Swoją podróż opíše dla Was Dominika Polak.

Ponadto w majowym numerze znajdziecie pełen program juwenaliów, nasze rekomendacje kulturalne i inne ciekawe materiały z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do zobaczenia za miesiąc!



300 mln zł na badania

Narodowe Centrum Nauki (NCN) ogłosiło konkursy: Polonez 2, Opus 11, Preludium 11 i Sonata 11. Dotyczą one projektów badawczych w zakresie badań podstawowych, a wspólna kwota ich dofinansowania wynosi 300 milionów złotych. Konkurs Opus 11 jest adresowany do wszystkich naukowców. Nie ma w nim ograniczenia względem wymaganego stopnia, tytułu naukowego, doświadczenia czy składu zespołu badawczego. Dotyczy on projektów badawczych i w związku z tym, finansowania zakupu lub wytworzenia aparatury naukowo-badawczej, niezbędnej do wykonania projektów. Kolejny konkurs Preludium 11 jest skierowany do badaczy rozpoczynających karierę akademicką i nieposiadających jeszcze stopnia naukowego doktora. W tym programie liczba członków w grupie nie może być większa od trzech, a osoba posiadająca stopień doktora habilitowanego lub tytuł naukowy występuje we wniosku jedynie w roli opiekuna naukowego.

W trzecim konkursie Sonata 11 brać udział również mogą początkujący naukowcy, którzy posiadają stopień doktora krócej niż siedem lat. Program ten powstał, by wspierać kierownika projektu w prowadzeniu badań naukowych, wykorzystujących nowatorskie rozwiązania

metodologiczne i zaplecze aparaturowe. W odpowiedzi na liczne prośby NCN postanowiło, iż w tym roku jednostka naukowa będzie miała możliwość otrzymania środków, w celu obniżenia o połowę pensum dydaktycznego kierownika projektu, co umożliwi optacenie zastępstwa za osobą badającą w zakresie zajęć dydaktycznych.

Została również ogłoszona druga edycja konkursu Polonez, który jest skierowany do naukowców przyjeżdżających z zagranicy, posiadających stopień doktora albo minimum cztery lata doświadczenia badawczego, a pragną prowadzić badania naukowe w polskich jednostkach. W ciągu 3 lat nie mogli oni mieszkać, pracować oraz studiować w Polsce dłużej niż 12 miesięcy. Konkurs ten jest współfinansowany z programu „Horyzont 2020”. Zapisy na wszystkie projekty będą trwały do 15 czerwca.

KAROLINA WALATEK, ŹRÓDŁO:
WWW.NCN.GOV.PL



Wolontariat na UJ. Zostań Aniołem

Inspirację czerpiemy od superbohaterów

Monika Czerwonka, studentka III roku historii oraz I roku projektowania wnętrz i przestrzeni jest prezesem Klubu Wolontariusza UJ. Opowiada, dlaczego wolontariat jest najlepszym sposobem do zdobycia pierwszej pracy i dlaczego to jej największa pasja.

Z pewnością wiele osób zadaje sobie to pytanie, więc rozwij wszelkie wątpliwości: czy wolontariat to rzeczywiście tylko i wyłącznie praca za darmo?

Nigdy nie jest pracą za darmo! Zawsze powtarzam to zdanie, ponieważ wynagrodzeniem nie muszą być tylko pieniądze. Wykonując działania wolontarystyczne, zyskujemy przede wszystkim doświadczenie, które jest tak pożądane przez przyszłych pracodawców. Jako Klub Wolontariusza UJ bierzemy udział m.in. przy organizowaniu dużych projektów, stąd możemy zobaczyć, jak wygląda taka praca od wewnątrz. Mieliśmy także możliwość poznać różne firmy i stowarzyszenia, a także móc uczestniczyć w organizowanych przez nie szkoleniach. Jednak pomijając te wszystkie profity, największą zapłatą jest dla nas radość ludzi, którym pomagamy. Nic nie może się równać z radością na twarzach podopiecznych, która pojawia się na nasz widok.

Jaka jest przewodnia idea? Czym dokładnie zajmuje się Klub Wolontariusza UJ?

Nasza idea jest przede wszystkim pomaganiem tym, którzy tego potrzebują. Nie mamy wyjątków, są to: dzieci, nastolatki, osoby starsze, chorzy, niepełnosprawni czy samotni. Inspirację czerpiemy od superbohaterów. Choć nie mamy nadprzyrodzonej mocy, korzystamy z naszych zdolności, a że jesteśmy zróżnicowani pod tym względem, to razem mamy całkiem dużą siłę. Naszymi dwoma kluczowymi projektami są: Anioł w Rodzinie i Herbatka w ZOL-u. Anioły udają się z pomocą do rodzin. Głównie spędzają czas z dziećmi, którym pomagają w lekcjach, ale także i w czasie wolnym, podczas zabawy. Wolontariusze należący do Herbatki odwiedzają swoich podopiecznych w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym znajdującym się w Prokocimiu. Znajdują się tam osoby starsze, które potrzebują rozmowy, przeczytania książki czy po prostu napicia się z kimś wspólnie herbaty.



Dajemy przede wszystkim możliwość zdobycia doświadczenia. Istotne jest to zwłaszcza dla absolwentów, którzy będą starali się o swoją pierwszą pracę. Sama doświadczyłam sytuacji na rozmowie kwalifikacyjnej, gdy pracodawca największą uwagę zwrócił właśnie na moją działalność w Klubie Wolontariusza.

Klub regularnie organizuje warsztaty. Czego można się tam nauczyć, co zyskać i jak takie warsztaty wyglądają?

Jakie możliwości i korzyści wolontariat daje studentom i absolwentom?

Daje przede wszystkim możliwość zdobycia doświadczenia. Istotne jest to zwłaszcza dla absolwentów, którzy będą starali się o swoją pierwszą pracę. Sama doświadczyłam sytuacji na rozmowie kwalifikacyjnej, gdy pracodawca największą uwagę zwrócił właśnie na moją działalność w klubie. Cała rozmowa skupiła się na tym i udało się! W ramach wolontariatu studenci mogą realizować swoje własne projekty, których kierowanie daje wspaniałą lekcję organizacji. Młodzi ludzie zyskują przy okazji pewność siebie i budują własną markę. Poznając różne firmy i organizacje łatwiej odnaleźć się na rynku pracy.

Z jakimi instytucjami współpracuje Klub Wolontariusza?

Jesteśmy w stałej współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. To właśnie za jego pomocą trafiamy do dużej części potrzebujących. Współpracujemy również z innymi organizacjami m.in. Apetyt na życie, Fundacja Hipoterapii czy Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym. W tym roku akademickim nawiązaliśmy kontakt z Małopolskim Hospicjum dla Dzieci, z którym chcielibyśmy utworzyć projekt.

Zależy nam, aby nasi wolontariusze czuli się, jak najbardziej komfortowo podczas świadczenia pomocy wolontarnej. Organizujemy warsztaty, które poruszają kwestie związane z ich działalnością. Prawdziwym sukcesem okazał się wykład prowadzony przez dra Krzysztofa Gerca z Instytutu Psychologii Stosowanej UJ, który dotyczył zagadnień motywacji dzieci i młodzieży do nauki. Dzięki pomocy pani Dagmary z Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym mogliśmy poznać alfabet Lorma, którym posługują się osoby z dysfunkcją wzroku i słuchu. Zwracamy się z pomocą do specjalistów, aby była to fachowa wiedza. W najbliższym czasie mamy w planach warsztaty dotyczące problemu depresji, zaś naszym wielkim celem jest zorganizowanie kursu języka migowego.

Jak można stać się członkiem Klubu Wolontariusza?

To bardzo proste! Wystarczy się z nami skontaktować, a można zrobić to poprzez e-mail: klubwolontariuszauj@gmail.com oraz przez Facebook: www.facebook.com/klubwolontariuszauj. Warto śledzić nasz fanpage, gdyż informujemy tam o spotkaniach, które są otwarte dla wszystkich zainteresowanych naszą działalnością.

ROZMAWIAŁA: ALEKSANDRA FALISZEK

Sukces naszych studentek – modelek

Piękności z UJ

Dominika Zych i Anna Kopeć, studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego, odniosły sukcesy w XIX finale konkursu Miss Nowej Huty, który odbył się 20 lutego w Hotelu Santorini.

Do Dominiki trafiły tytuły Miss oraz Miss Eko. Ma 26 lat i jest studentką V roku biologii. Z kolei Anna została wybrana I Wicemiss. Studiuje na III roku stomatologii CM UJ i reprezentuje uczelnię w akademickich mistrzostwach Polski w pływananiu, ma na koncie liczne zwycięstwa i medale. W lutym zwyciężyła w ogólnopolskim plebiscyie na Dziewczynę Roku organizowanym przez jedną z agencji modelek. Obie laureatki mają szansę wystąpić w prestiżowym konkursie Miss Progress International we Włoszech.

Galę Miss Nowej Huty organizują redakcja „Głosu Tygodnika Nowohuckiego” oraz agencja modelek i modeli Rores Models. Zabawa jest przedstawiana jako konkurs piękności, ale przede wszystkim osobowości – dziewczyn, które mają coś do powiedzenia i udowadniają to swoją postawą.

Rozmowa z Dominiką Zych

Chcę chronić przyrodę

W ogólnopolskim konkursie na Dziewczynę Roku zajęłaś drugie miejsce, teraz zostałaś Miss Nowej Huty – który z tych sukcesów cenisz bardziej?

Oba konkursy były dla mnie ważne. Reprezentowały inny poziom niż popularne konkursy piękności – w obu ważna była przede wszystkim osobowość. Dlatego cieszę się, że mogłam wziąć w nich udział i zająć tak wysokie miejsca. Cenię obie zdobyte nagrody, ale nie ukrywam, że zajęcie pierwszego miejsca w konkursie Miss Nowej Huty było czymś wyjątkowym i sprawiło mi wiele radości.

Nie zamierzasz jednak poświęcać życia karierze modelki. Czy jest coś, co mogłoby wpłynąć na zmianę tego postanowienia?

Kiedyś marzyłam o tym, by zostać modelką. Jednak biologia wygrała i jest dla mnie najważniejsza. To wspiana nauka i to jej chcę poświęcić moje życie. Jednak nie wykluczam w przyszłości krótkich przysług z modelingiem.

Tytuł Miss Eko na pewno jest dla Ciebie wyjątkowo cenny, skoro studiujesz kierunek związany z biologią. Co w polskiej przyrodzie podoba Ci się najbardziej?

Polska natura jest bardzo piękna i różnorodna, każdy jej element ma dla mnie niezwykłą wartość. Jednak najbliższe mojemu sercu są rozlewiska z rzadkimi gatunkami ptaków, piękne wapienie, storczyki i zwierzęta takie jak: sala-mandra, wilk czy ryś.

Skoro nie zamierzasz zostać modelką, jaka jest Twoja wymarzona praca?

Chciałabym chronić naszą polską przyrodę. Rosnąca antropopresja, coraz większe zanieczyszczenia i skażenie środowiska chemikaliami, rozprzestrzenianie się gatunków inwazyjnych – to niewyobrażalne zagrożenia. Mam obawy, że natura może nie dać sobie z nimi rady. Jest u nas wiele gatunków, które występują w bardzo małych populacjach, nie możemy pozwolić im zniknąć!

ROZMAWIAŁ KAJETAN OWCZAREK



Dominika i Ania studiują na UJ (biologię i stomatologię). W wolnym czasie zajmują się modelingiem.

Rozmowa z Anną Kopeć

Pomaga mi sport

W Polsce dziewczyny mają tendencję do umniejszania swojej urodzie. W jakim wieku zorientowałaś się, że jesteś ładna?

Niestety, w Polsce dużo dziewczyn i kobiet ma kompleksy, nie doceniają siebie ani swojego piękna. Uważam, że każda kobieta może być ładna, jeśli odpowiednio o siebie dba. Również otoczenie ma wpływ na świadomość własnej atrakcyjności, jednak najważniejsze to czuć się po prostu dobrze we własnym ciele. Jeśli chodzi o mnie, to myśl o byciu atrakcyjną pojawiła się w wieku kilkunastu lat, kiedy wygrałam konkurs fotomodelingowy. Z kolei w konkursie Miss wystartowałam, ponieważ chciałam zdobyć nowe doświadczenie, które może okazać się pomocne w fotomodelingu.

Kiedy po raz pierwszy wzięłaś udział w konkursie piękności?

Trzy lata temu byłam finalistką Miss Małopolski, a w 2013 roku wzięłam udział w konkursie Miss Polska. Jednak dopiero w tym roku udało mi się wygrać konkurs Dziewczyna Roku i zostać Wicemiss Nowej Huty.

W jakim stopniu uprawianie sportu pomogło Ci w konkursie Miss?

Sport jest moją pasją i pomaga mi w poprawie samopoczucia oraz utrzymaniu zgrabnej sylwetki. Dlatego trenowanie pływania i aktywny tryb życia na pewno przyczyniły się do wygranych.

Czy zamierzasz związać swoją przyszłość z modelingiem?

Traktuję to jako hobby, planuję rozwijać się dalej i brać udział w sesjach zdjęciowych – najbliższa odbędzie się w kwietniu, do katalogu odzieży. Myślę, że sukcesy w konkursach trochę pomogły w otrzymywaniu zleceń w branży.

ROZMAWIAŁ KAJETAN OWCZAREK

Podróże studentów UJ

Moskwa, jeden z moich przystanków

W tym roku spełniłam moje wielkie podróżnicze marzenie. Wreszcie miałam okazję zobaczyć na własne oczy to, o czym opowiadano mi przez ostatnie trzy lata. Wreszcie mogłam posmakować tej specyficznej wschodniej kultury i bezpośrednio zetknąć się z narodem, o którym ostatnio mówi się w mediach tyle niepochlebnych słów.

Dlaczego trzy lata? Obecnie jestem studentką pierwszego roku studiów magisterskich na kierunku filologia rosyjska na UJ. Prywatnie – animatorem czasu wolnego, pilotem wycieczek i przede wszystkim zapalonym podróżnikiem.

CERKWIE UWIODĄ NIE TYLKO WIERZĄCYCH

Moskwa mnie oczarowała. To miasto z zachwycającą architekturą, pomnikami wielkich carów i pisarzy, cerkwiami wyrastającymi niespodziewanie spośród domów. Bogato zdobione ikonami wewnątrz, z uzależniającym zapachem kadzidła w powietrzu, z zewnątrz urzekające kolorowymi lub złotymi kopułami. Dużo bieli, złota, czerwieni i zieleni. Niektóre cerkwie wyglądały jak dostojne piękne świątynie, inne jak zamki z bajek. Gdybym chciała zobaczyć wszystkie moskiewskie świątynie, musiałabym spędzić tam o wiele więcej czasu. Jest ich mnóstwo. Małe, duże, mniej lub bardziej znaczące. Wszystkie piękne. Kiedy byłam w środku, widziałam zarówno natchnionych chwilą i miejscem, szczerze modlących się ludzi, jak i prostych wiernych, sprzedających świeczki lub książeczki z modlitwami. Polecam odwiedzenie prawosławnych domów modlitwy również niewierzącym, chociażby ze względu na aspekt architektoniczny i malarski – wstrząsną wami niejednokrotnie.

KRZYCZY PIĘKNEM

Prawdziwym dziełem sztuki jest też moskiewskie metro. Jeździłam metrem w Londynie, Paryżu, Wiedniu i Mediolanie. Żadne z nich nie dostarczyło mi tyle artystycznych i estetycznych doznań, tyle przyjemności dla oczu. Wizyta na moskiewskich stacjach metra najczęściej była jak wycieczka po muzeum. Odlane z brązu posągi, rzeźby, wielokolorowe witraże, kryształowe żyrandole i marmurowe posady. Wejścia do metra z ulicy nieraz kryły się przede mną. Patrzyłam na mapę i widziałam, że stoję dokładnie w tym miejscu gdzie widnieje literka M i nie mogłam zna-

leźć stacji. Okazywało się wtedy, że wejście prowadzi przez pięknie oświetlony zabytkowy budynek.

Przeciętny moskwanin wygląda jak Polak dwadzieścia lat temu. Patrząc na tych ludzi wydawało mi się, że widzę znajome twarze mojej rodziny na starych zdjęciach, które leżą gdzieś w kartonie w domu. Te same fryzury, te same ubrania, wzbogacone od czasu do czasu błyskiem złotych zębów, które wciąż są dość popularne w rosyjskiej praktyce stomatologicznej.

W odróżnieniu od Włochów, którzy w metrze zachowują się jak na bazarze, krzyczą, rozmawiają, wymieniają poglądy, po prostu tworzą wszechogarniający hałas i chaos, moskwanie podróżują w ciszy, patrząc na pasażera naprzeciwko. Bez gazety w rękach jak londyńczycy, bez tabletu czy telefonu jak paryżanie. Sprawiają wrażenie ludzi skromnych, cichych i raczej zamkniętych w sobie. Na szczęście to tylko pozory.

KARETY CARYCY KATARZYNY II

Plac Czerwony był miejscem, które odwiedzałam codziennie. Ściany Kremla, pamiątkowy cmentarz zasłużonych ZSRR, GUM i Mauzoleum Lenina, odwiedzane o każdej porze dnia, a nawet nocy, przez turystów głównie z krajów azjatyckich, którzy z aparatami w rękach co chwila wchodzili mi w obiektyw, kiedy chciałam ująć skrawek tego, z czego Moskwa słynie. Do Lenina trzeba było swoje odczekać, za wizytę na Kremlu stono zapłacić, ale nie wyobrażałam sobie nie odwiedzić tych miejsc tak ważnych dla kultury i historii rosyjskiej. Może nie mi pozazdrościć, bo zobaczyć karety konne



Wreszcie mogłam posmakować tej specyficznej wschodniej kultury i bezpośrednio zetknąć się z narodem, o którym ostatnio mówi się w mediach tak niepochlebnie.

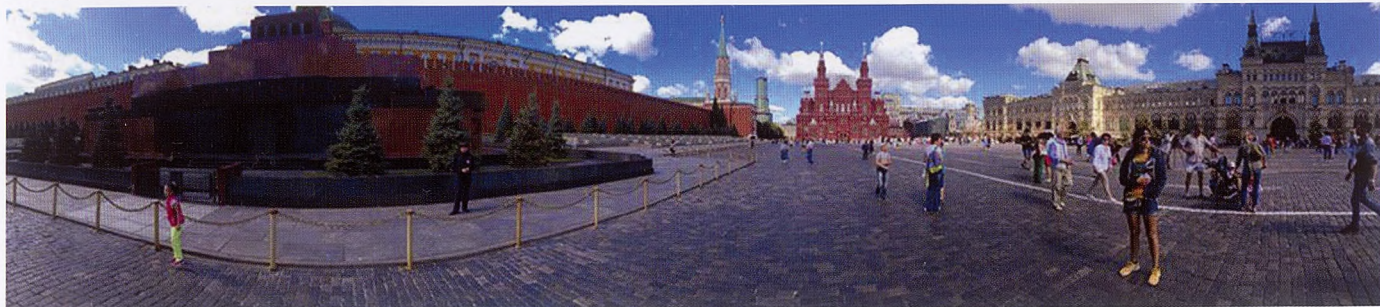


Gdybym chciała zobaczyć wszystkie moskiewskie cerkwie, musiałabym spędzić tam o wiele więcej czasu niż tydzień. Jest ich mnóstwo. Małe, duże, mniej lub bardziej znaczące. Wszystkie piękne.

Katarzyny II to nie byle co. Urzekły mnie trony pierwszych carów Rosji, ich stroje, rzeczy osobiste, naczynia.

Pojechałam przekonać się, że czwarta władza wprowadza nas w błąd. Wiele osób odradzało mi wyjazd, strasząc, że będą przeszukiwać mnie na lotnisku i że na pewno kilkakrotnie wyładują na policji. Moskwa żyła swoim życiem, obok wydarzeń które mają miejsce niedaleko. Ludzie byli uśmiechnięci, pełni szczyrych emocji i wcale nieobojętni na to, co dzieje się w świecie. Mówią szczerze. Rozmawiałam z nimi, w końcu trochę znam rosyjski.

DOMINIKA POLAK



Spotkanie z Dawidem Podsiadłą

Tak, jestem szczęśliwy

Kto by się spodziewał, że w leniwe sobotnie popołudnie do Auditorium Maximum przybędą tłumy studentów. A jednak! 5 marca, na kolejnym spotkaniu Salon All In UJ, gościliśmy znanego polskiego wokalistę – Dawida Podsiadłę. Spotkanie z piosenkarzem przyciągnęło wiele osób.

Młody artysta, gdy miał raptem 20 lat, wydał swoją pierwszą solową płytę. Rok później współpraca z zespołem Curly Heads przyniosła kolejny album. Nie dłużej trzeba było czekać na drugą solową płytę, która ukazała się w listopadzie.

Jedne z pierwszych pytań dotyczyły właśnie tempa pojawiania się kolejnych albumów oraz początków kariery. – Wcale nie czułem presji po wydaniu pierwszej płyty, mimo że okazała się sukcesem – stwierdził gość.

Podczas dalszej części spotkania wokalista chętnie zdradzał nam szczegóły swojej pracy. Powiedział, które utwory powstały z potrzeby ewidentnego przeboju; przyznał, że raczej nie pisze do szuflady. Wyjaśnił też, że aby zaakceptować swoje polskie teksty, musiał zmienić ton z uniwersalnego na prywatny.

Zapytany o to, jak ocenia polski rynek muzyczny, stwierdził, że trud-



no mu mówić o tym temacie, bo jego sytuacja była bardzo wygodna. – Ostatecznie wszystko układało się pozytywnie, jak domino. Zanim zaczęliśmy oceniać, chciałbym więcej zrobić – powiedział Dawid Podsiadły. A jaką radę dał młodym artystom? Cały czas tworzyć. Tak jak zespół Curly Heads, z którym jest już związany od pierwszej klasy liceum.

Podczas spotkania piosenkarz wciąż dawał nam do zrozumienia, że po prostu lubi to, co robi. Dzięki temu atmosfera Salonu All In UJ była wyśmienita, a rozmowę przerwały tylko oklaski i śmiech. Dużą rolę odegrały tutaj pytania sformułowane przez publiczność oraz tych, którzy nie mogli przyjść na spotkanie i pytali za pośrednictwem



Podczas spotkania piosenkarz cały czas dawał nam do zrozumienia, że bardzo lubi to, co robi.

Internetu. W ten sposób dowiedzieliśmy się m.in. o najważniejszych osobach w życiu Dawida Podsiadły. Artysta powiedział też, z którą postacią z serialu „Przyjaciele” utożsamia się najbardziej. Jedno spośród tych pytań było bardzo krótkie: czy czuje się osobą szczęśliwą? – Tak – bez zastanowienia odpowiedział wokalista. I to było widać. Swoim optymizmem zaraził całą salę.

AGATA TONDERA

Studencki Tydzień Sztuki

Kulturalny tydzień na UJ

Już po raz trzeci uczniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego wzięli udział w Studenckim Tygodniu Sztuki. Od 15 marca, przez tydzień, na zainteresowanych czekało wiele ciekawych miejsc i atrakcyjnych wydarzeń.

Podczas całego przedsięwzięcia naszą „kulturalną przewodniczką” stała się mecenas sztuk, królowa Anna Jagiellonka, przychylnie spoglądająca na nas z plakatów. Tegoroczna edycja przyciągnęła studentów do najważniejszych krakowskich muzeów i galerii sztuki. Po okazaniu legitymacji mogliśmy za darmo odwiedzić 16 różnorodnych instytucji. Wśród nich znalazły się zarówno te największe, np. Muzeum Narodowe oraz Muzeum Historyczne Miasta Krakowa oraz te nieco mniejsze, jak Muzeum Żydowskie

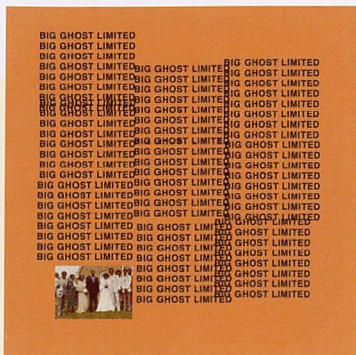
Galicja czy Muzeum Historii Fotografii. Wszystkie miejsca są kluczowymi punktami na kulturalnej mapie Krakowa. Każdy mógł wybrać coś dla siebie – od odkryć archeologicznych i zabytkowych wnętrz najstarszego budynku UJ, przez spojrzenie na żydowską przeszłość Polski, aż do najnowszego malarstwa. To tylko niektóre z wielu możliwości. Wystawy można było odwiedzać indywidualnie lub zapisać się na oprowadzanie z przewodnikiem. W kasach czekały na nas pamiątkowe wejściówki.

Studencki Tydzień Sztuki to nie tylko liczne ekspozycje. Projekt obejmował ponad 40 wydarzeń towarzyszących. Studenci mieli możliwość aktywnego uczestnictwa w niektórych przedsięwzięciach, np. w Manghde uczyli się kaligrafii japońskiej oraz poznawali tajniki projektowania graficznego, nawiązującego do japońskich drzeworytów. Inne ciekawe warsztaty były związane z książką artystyczną, rysunkiem a nawet teatrem. W trakcie Tygodnia Sztuki nie zabrakło także kiermaszu książek i spaceru po Plantach, który

przeniósł nas do XIX-wiecznego Krakowa. Natomiast wieczorami w Kinie Agrafka mogliśmy wziąć udział w pokazach filmów. Projekt dał także okazję, aby spotkać się z artystką wizualną Agnieszką Pikszą. Rysownicza tworzyła swoje komiksy na oczach widzów. Tegoroczna edycja Studenckiego Tygodnia Sztuki zapewniła również możliwość zaprezentowania się młodym twórcom. Zwyczajnie szkice krakowskich studentów pojawiły się na przystankach tramwajowych.

To był tydzień pełen wrażeń. Zwiększył studencką aktywność związaną ze sztuką i na pewno przyniesie „owoce” także w późniejszym czasie. Dla jednych była to niepowtarzalna okazja, aby odwiedzić miejsca, których jeszcze nie znali, a dla innych – przypomnienie wcześniej przetartych szlaków. Wszystkim przyświecał ten sam cel: poznawaliśmy dziedzictwo kulturowe naszego pięknego miasta.

AGATA TONDERA



Tryumf samozwańczego króla

Premiera każdego nowego albumu Westa to wielkie wydarzenie. Nie inaczej było w przypadku „The Life of Pablo”. Pierwszy oficjalny odstuch płyty przybrał formę zamkniętej i streamowanej na żywo w sieci imprezy, potężnej z pokazem modowej kolekcji artysty.

Amerykański raper i producent jest chodzącym zaprzeczeniem skromności. Na szczycie w parze z legendarną megalomanią męża Kim Kardashian i ojca dzieci o imionach North (!) oraz Saint (!) idzie nieprzeciętny muzyczny talent. Talent, dzięki któremu powstały albumy tak różne, jak kultowy „The College Dropout” czy eksperymentalny „Yeezus”. Zasadne było więc powszechnie zadawane przed premierą „TLoP” pytanie: „Na jaki muzyczny kierunek Kanye decyduje się tym razem?”

Wielokrotne zmiany nazwy nadchodzącego albumu oraz liczby wchodzących w jego skład piosenek sugerowały eklektyczny muzycznie i stylistycznie kolaż. I dokładnie taką płytą okazuje się „TLoP”. Kanye zabiera nas w podróż po wspomnieniach i ironicznie komentuje swoją aktualną sytuację celebryty oraz globalnego trendsettera, przyznając się jednocześnie do gigantycznego długu. Czasem po prostu się przechwala, co nieszczerze dziwi. Charyzmatyczną opowieść snuje na najróżniejszych podkładach – wśród współproducentów znajdziemy tak Madliba, jak MetroBoomin – i z pomocą największych gwiazd współczesnej muzyki: Rihanny, The Weeknd czy Kendricka Lamara.

„Jestem Disney’em współczesnego świata” napisał na Twitterze West po premierze płyty, której tytuł wskazuje, że sam uważa się za... Świętego Pawła naszych czasów. Jednak dopóki wzbogaca popkulturę tak dobrymi albumami, dopóty tolerowanie jego groteskowego samozachwyty pozostaje jak najbardziej w naszym interesie.

KAJETAN OWCZAREK

Kanye West, „The Life of Pablo”, Def Jam / G.O.O.D. Music; 2016



Ślady zostały

Reportaż Cezarego Łazarewicza wykręca żołędek na drugą stronę, zwęża przełyk, powoduje niemal fizyczny ból. Rozbudza instynktowną, beśsilną złość na bezkarność systemu komunistycznego oraz jego zbrodnie – nigdy do końca niewyjaśnione – za którymi stali przecież konkretni ludzie.

Sprawa Grzegorza Przemyka, podobnie jak kilka lat wcześniej sprawa Stanisława Pyjasa, a później księdza Jerzego Popiełuszki, to niechlubna ikona Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którą autor postanowił rozłożyć na czynniki pierwsze. Śmiertelne pobicie (a właściwie zakatowanie) młodego matuzysty przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej wydaje się z punktu widzenia prawa prostą sprawą, a zebranie materiału dowodowego, wskazanie sprawców oraz ich osądzenie i ukaranie powinno odbyć się szybko i bez żadnych komplikacji. Dlaczego tak się nie stało? Bo zacieraniem śladów zbrodni i chronieniem funkcjonariuszy z ulicy Jezuckiej zajmowały się reszta ludzi: milicjanci, esbecy, pozoranci, aż po samego ministra spraw wewnętrznych, Czesława Kiszczaka.

Łazarewicz powoli i uważnie prowadzi czytelnika po misternie konstruowanych przez ówczesną władzę mechanizmach ogromnej maszyni cynizmu, kłamstwa i propagandy, która złamała życie nie tylko najbliższej rodzinie ofiary, jego matce, Barbarze Sadowskiej i ojcu, Leopoldowi Przemykowi, ale wielu innym ludziom. Ich pech polegał na tym, że znaleźli się pod ręką aparatczyków, gotowych zużyć drugiego człowieka do konstruowania jedynie słusznej wersji wydarzeń. Dla osób urodzonych w 1989 roku i później, książka może być pierwszym tak dokładnym odtworzeniem tamtej historii. Język opowieści – w dużej mierze język suchych raportów bezpieki – przejmując i przeraża. Czytelnika trzyma za gardło świadomość, że ten kryminał wydarzył się naprawdę, w szarej i stłamszonej Polsce, której ma szczęście nie pamiętać.

MARTYNA SŁOWIK

Cezary Łazarewicz, „Żeby nie było śladów”, Wydawnictwo Czarne, 2016



Niech żyje kinematografia!

W „Ave, Cezar!”, najnowszej komedii braci Coen, obserwujemy kilka dni z życia Eddiego Mannixa (Josh Brolin), właściciela wytwórni filmowej Capitol. Bohater nieustannie zmagając się z niesfornym zachowaniem podopiecznych, a musi dopilnować produkcji wielkich hollywoodzkich hitów.

Realna plejada gwiazd (Ralph Fiennes, Scarlett Johansson, Channing Tatum) wcieliła się w filmie w inną, wymyśloną grupę sławnych aktorów, reżyserów i producentów lat 50-tych, w której skład wchodzi postacie wyraźnie inspirowane prawdziwymi osobistościami kina tamtego okresu. Reżyserzy kreślą portret środowiska filmowego wyjątkowo grubą kreską, wykorzystując i wyolbrzymiając utrwalone stereotypy. Mamy więc do czynienia z kategorycznym podziałem na gatunki – gwiazdor westernów zupełnie (ale za to jak komicznie!) wyklada się na roli salonowego amanta – a także totalną naiwnością i życiową niezaradnością aktorów.

Fabula, choć bardzo wciągająca, wydaje się stanowić jedynie dopełnienie finezijnego przedstawienia kulisów Hollywood: Mannix wyjątkowo zręcznie tuszuje wybryki swoich podopiecznych i lawiruje między masowo spadającymi mu pod nogi kłodami, aż do momentu, w którym porwany podziw Baird Whitlock (George Clooney) – gwiazdor powstającej superprodukcji o Rzymianach i Chrystusie. Na domiar złego do akcji wkracza dziennikarski duet wścibskich, skłóconych bliźniaków Thacker (Tilda Swinton), a Mannix otrzymuje propozycję pracy poza „cyrkiem”, jakim zarządza.

„Ave Cezar” to przeżabawny i kunsztownie zrealizowany film, będący w istocie hołdem dla hollywoodzkiej kinematografii. Możliwe, że w przyszłości sam zostanie uznany za wzorcowy przykład intertekstualnego dzieła i stanie się obiektem odniesień przyszłych reżyserów.

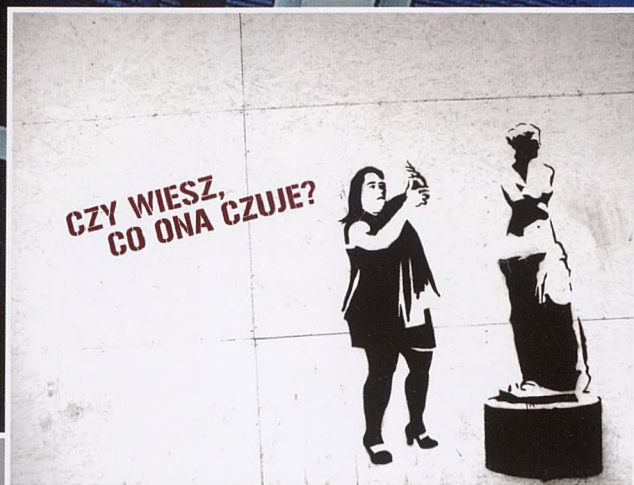
KAJETAN OWCZAREK

„Ave, Cezar!”, reż. Ethan Coen, Joel Coen, USA, 2016

Fotoreportaż

Kraków – tu studiuje

Mury naszego miasta obserwowała
Joanna Pawlik.



rom a dream.



MIASTO
MA BYĆ
ZAROBIONIE
PORZĄDNE

